Rok 1873. Kraków, wtorek 14 października Nr. 236.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Przegląd polityczny.

Już się rozpoczęły wybory w wiejskich gminach Trjestu, Istrji, Gorycji i Gradiski. O ile wiadomo, wybrani kandydaci są dosyć bezbarwni i pójdą niezawodnie za prądem, który będzie górować. Dziś mają miejsce wybory z gmin wiejskich w Czechach i Karyntji. W Czechach stronnictwo federalistyczne zawsze miało za sobą większość pomiędzy ludnością wiejską, a więc i teraz zwycięztwo federalistów nie ulega wątpliwości. Że jednak i w Karyntji większość ludu, podług jednozgodnych zewsząd wiadomości, skłania się na stronę anticentralistów, to obudziło bolesne zdziwienie w kołach centralistycznych. W Salzburgu wybory z gmin wiejskich przypadają w następną środę i niewątpliwie wypadną na korzyść katolickiego stronnictwa. W ostatnich dniach bieżącego tygodnia odbędą się wybory w Galicji i Krainie; w naszym kraju większość ich będzie przychylną federalistom, w Krainie zaś wszystkie wybory są w ręku tego stronnictwa. Jutro rozpoczną się wybory w obu Austrjach. W Górnéj widoki ministerjałów są tak słabe, że o istotnéj walce w téj kwestji nie ma nawet mowy; lecz w Dolnéj trzeba oczekiwać zawziętego boju między wiernokonstytucyjnymi a stronnictwem prawa.

Stosunki między Austrją a Turcją są dosyć naprężone: wyrazem zaś nieporozumień, zachodzących między obydwoma państwami, było w swoim czasie uprzejme przyjęcie w Wiedniu książąt Czarnogórza i Serbji. Jeżeli nie nastąpi jaki niespodziewany wypadek, który pokrzyżuje wszelkie kombinacje, to trzeba się spodziewać przesilenia, może nader niebezpiecznego. *Presse* zaszła już tak daleko, że nawet grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Ze względu na znaczną liczbę poddanych austrjackich na wschodzie, na udział bankierskich domów austrjackich w sprawach wschodnich, oraz na rozległość handlu między obydwoma krajami, zerwanie stosunków dyplomatycznych byłoby faktem, obfitym w ważne następstwa. Dzienniki wiedeńskie przypuszczają, że pobyt cesarza niemieckiego w Wiedniu stanie się powodem do jakichkolwiek rokowań o sprawach wschodnich.

Nordd. A. Ztg, wtórując *Prov. Corresp.*, oznajmia, że arcybiskup Ledóchowski, który żadnych ustępstw nie robi rządowi pruskiemu, wkrótce przestanie być szkodliwym dla djecezji poznańskiéj i gnieźnieńskiéj. Z tego nieco ciemnego wyrażenia półurzędowego pisma należy chyba wnosić, że arcybiskup pójdzie na wygnanie, zwłaszcza, że *N. A. Z.* zaraz potem przypomina czytelnikom los arcybiskupa warszawskiego Felińskiego, który przed 11 laty został wywieziony w głąb Rossji, a jednak „ani kościół katolicki w Polsce, ani państwo rossyjskie przez to nie upadły.“

Pokazuje się z telegramów paryzkich, że obydwa stronnictwa izby wersalskiéj szykują się do ostatniéj, zawziętéj walki. *Français,* organ Brogliego, wzywa fuzjonistów wobec zabiegliwości lewicy do jedności i oświadcza, że już poczynione zostały kroki, aby dokładnie się dowiedzieć o ostatnich postanowieniach hr. Chamborda i stosownie do tego działać. Równocześnie łączą się ściśléj między sobą republikanie, a dwaj wybitniejsi przywódzcy lewego środka, Kazimierz Périer i Leon Say, mieli z Thiersem naradę. Z krokami, poczynionemi dla wyciągnienia od Chamborda stanowczych oświadczeń, niewątpliwie zostaje w związku jego podróż do Belgji; gdyż układy wymagają, aby król był jak najbliżéj. *Nord* zapewnia, że hr. Chambord myśli istotnie osiąść na granicy francuzkiéj, w belgijskiéj prowincji Hennegault. Do *Times* telegrafują z Paryża, że Thiers w skutek przełożeń kilku wpływowych republikanów będzie popierać przedłużenie władzy Mac-Mahona. Krok ten ma na celu oderwać od stronnictwa monarchicznego wahające się dotychczas głosy lewego środka i ułatwić rozwiązanie zgromadzenia narodowego. Prawica i prawy środek miały się podobno zgodzić, że restauracja może nastąpić tylko na podstawie nowożytnego prawa narodów i uznania trójbarwnego sztandaru.

W ciągu procesu Bazaina nie zaszło nic szczególnego. Godném jest uwagi, że niewyczerpany w szczegółach jen. Rivière dodał do aktu oskarżenia jeszcze jeden artykuł, którego nie ma w drukowanym raporcie. W tym dodatku dowodzi oskarżyciel, że gdyby marszałek troszczył się o żywność tak, jak to było w jego mocy, to kapitulację możnaby było odłożyć aż do 1 stycznia, a ta zwłoka przyniosłaby ogromne korzyści Paryżowi i armjom, stojącym w otwartém polu.

Od czasu zbliżenia się Grecji do Turcji, królestwo Hellenów wypadło z łaski rządu rossyjskiego; królowa Olga, chociaż synowica cara, była w ostatnich czasach ignorowaną, jako królowa; a niedawno, jak donoszą greckie dzienniki, rząd rossyjski skonfiskował majątek wszystkich szkół greckich, istniejących w Rossji.

W państwie Marokańskiém Mulay Hassan został ogłoszony 25 z. m. sułtanem w Tangierze, a jego minister spraw zagranicznych zawiadomił o tém wszystkich reprezentantów dyplomatycznych, bawiących w Tangierze. Uznanie Mulay Hassana odbyło się w porządku i spokojnie także w innych miastach i portach marokańskich. To samo donosi *Gibraltar Chronicle,* która twierdzi, że wszyscy beduini uznali nowy porządek rzeczy i wrócili do swoich zejęć.

Program wyborczy
klubu postępowego polskiego we Lwowie.
III.

Programowi, o którym mówimy, uczyniono zarzut pozornie słuszny, iż jest we względzie politycznym niejasnym, bezbarwnym. Gdyby np. zapytać, czy jest to program opozycyjny — w zwykłém znaczeniu opozycji parlamentarnéj — czy np. poseł, na podstawie tego programu wybrany, miałby głosować za adresem, udzielającym dzisiejszemu ministerstwu wotum zaufania, lub przeciw takiemu adresowi, czy ma popierać wnioski, któreby mogły zachwiać pozycją tego ministerstwa, lub przeciw takim wnioskom wystąpić — w programie samym nie znaleźlibyśmy na to odpowiedzi. Możnaby np. z ustępów o potrzebie zastrzeżenia naruszonych praw kraju, o konieczności wywalczania praw nowych, wyprowadzić wniosek, iż przeciw ministerstwu, które naruszyło prawa sejmowi statutem krajowym poręczone, które i w innych sprawach (n. p. z radą szkolną krajową) praw kraju nie uwzględnia, a już zgoła przeciwném jest rozszerzeniu takowych, — delegasja nasza w opozycji stanąć powinna. Możnaby z drugiéj znów strony nie bez powodów słuszności twierdzić, iż jeżeli program chciał tego, powinien to był jasno i wyraźnie oświadczyć, nie pozostawiając szerokiego do domysłów pola.

Gdyby daléj zapytał ktoś, jak ma według programu tego postępować delegacja, jeżeliby Czesi przyszli do rady państwa, i jeżeliby większość między nimi była tego rodzaju, iż w razie zwycięstwa solidarnéj ich i naszéj opozycji przyszłoby do steru ministerstwo, któreby wprawdzie uszanowało (jak się program wyraża) prawa krajów, ale nie było postęgowém? Stając przeciw niemu, nie uszanowałby poseł autonomicznych dążeń; stając za niém, poszedłby wbrew postępowemu charakterowi swego programu.

Zkąd wynika tu niejasność programu? Naszém zdaniem ztąd, że program postawił delegacji naszéj zadanie, którego urzeczywistnienie dzisiaj jest niemożebném, ale bardzo możebném w dalszéj nieco przyszłości; postawił — że tak powiem — ideał, który w dzisiejszych smutnych stosunkach monarchji urzeczywistnienia znaleźć nie może.

Musimy się obszerniéj nieco w tym przedmiocie rozpisać; jestto bowiem punkt zasadniczy i bardzo doniosły.

Oba główne stronnictwa w Austrji, zdawna spór toczące, tém grzeszą, iż rozdzieliły pojęcia wolności a narodowości. Kiedy nad wszystkiemi ludami ciążyła żelazna dłoń despotyzmu, kiedy cenzura zarówno wykreślała z dzienników słowa „wolność“ albo „demokracja“ jak i słowo „ojczyzna“; kiedy pod tym uciskiem cierpiały zarówno te ludy, które mają byt polityczny, jak i te, którym byt ten przemoc odjęła — między dwoma temi pojęciami nie robiono różnicy. Polak, pracujący nad przywróceniem niepodległego bytu swéj ojczyzny, i liberalny Niemiec, dążący do rządów wolności, — byli sobie braćmi i zasiedli nieraz w jednym i tym samym związku, na jednéj i téj saméj ławie oskarżonych. Dziś stosunek ten się zmienił — na wielką szkodę sprawy powszechnéj wolności. Niemcy wywiesili wyłączny sztandar liberalizmu, zapominając o tém, iż jeżeli konstytucyjna forma rządu nie uwzględnia praw narodowości w państwie z różnorodnych złożoném żywiołów, liberalizm jest pseudoliberalizmem, i że wolność zawsze jest zagrożoną: czy jeden rządzi miljonami, czy téż miljony jednego narodu przez swych wybrańców narzucają wolę swą miljonom innego narodu. — Czesi wywiesili wyłącznie sztandar narodowości, a przeważające między nimi stronnictwo zapomniało znów o tém, że naród, który żyć i rozwijać się pragnie, winien iść z panującą ideą wieku i rozwój swój oprzeć na zasadach wolności i postępu. I myśmy o tém po części zapomnieli, a sławne nasze (niestety!) *staatsgefährlich* obraca się i przeciw narodowości i wolności.

Otóż — jak sądzę — ideą, która przewodniczyła klubowi w układaniu programu, było przywrócenie zerwanego sojuszu tych dwóch idei, których rozbrat stał się źródłem wiela złego, wielu sporów między narodami pod jedném berłem żyjącemi i szkodzi niezmiernie tak sprawie wolności jak i sprawie narodowości. Program klubu nie obawia się najszerszéj autonomji krajów, któréj uzyskanie nie będzie niczém inném, jeno nadaniem Austrji ustroju federacyjnego; ale chce, by w tym ustroju zagwarantowaną była wolność; nie obawia się liberalnych instytucji, jak np. wsteczne między Czechami i nami stronnictwa, lecz chce jedno z drugiém pogodzić.

Dziś jednak sprzeczności długą walką wytworzone zbyt są wielkie, by się pogodzić dały. Stronnictwa tak jaskrawo stają przeciw sobie, tak są ekskluzywne, tak bardzo mało między niemi takich, którzyby pojęli konieczność programu, łączącego wolność z narodowością, rząd dzisiejszy tak dalece jeszcze jast rządem stronnictwa, grzeszącym razem z tém stronnictwem ową nieszczęśliwą wyłącznością; rząd zaś, którybyprzyszedł do steru po zwycięstwie przeciwnéj partji, byłby znowu tak dalece tylko rządem swego stronnictwa i z niém razem musiałby grzeszyć wyłącznością w kierunku przeciwnym, że dzisiaj zasadę przez klub postawioną możemy uważać tylko za ideał, który powoli, stopniowo urzeczywistniany, zaledwie po dłuższym przeciągu czasu zwyciężyć może. Ztąd téż program, mający za podstawę myśl bardzo słuszną, w dzisiejszym jednak stanie rzeczy, w dzisiejszych między stronnictwami stosunkach uważany, wydaje się niejasnym a nawet bezbarwnym, bo nie staje po żadnéj stronie, a raczéj chce stanąć między stronami czy ponad niemi.

Ruch wyborczy.

Otrzymujemy do umieszczenia następującą odezwę:

Oddział lwowski centralnego komitetu wyborczego wzywa pp. wyborców w kurji wielkich posiadłości w okręgach niżéj poszczególnionych, by dla porozumienia się między sobą względem kandydatów na posłów do rady państwa raczyli się zgromadzić na przedwyborcze sejmiki dnia 21 b. m. o godzinie 11 przed południem.

Chcąc, aby wynik próbnych głosowań, które się na tych sejmikach odbędą, wskazał tych kandydatów, których większość wyborców istotnie sobie życzy, należy przy tych głosowaniach ściśle przestrzegać postanowień §§ 12—16 ordynacji wyborczéj dla rady państwa, — mianowicie, że w kurji wielkich posiadłości:

a) wolno głosować przez pełnomocników;

b) pełnomocnikiem może być tylko osobiście uprawniony do głosowania;

c) nikt nie może miéć więcéj jak jedno pełnomocnictwo.

Zgromadzenia odbędą się w biurach rad powiatowych w tych miastach, w których mają się odbyć wybory posłów.

Według ordynacji wyborczéj dla rady państwa wybierają w kurji wielkich posiadłości w okręgach wyborczych, składających się z powiatów politycznych:

1) Przemyśl Jarosław w Przemyślu;
2) Sanok Bircza Lisko Brzozów Krosno w Sanoku;
3) Sambor Staremiasto Turka Drohobycz Rudki w Samborze;
4) Jaworów Mościska Cieszanów w Jaworowie;
5) Żółkiew Rawa Sokal w Żółkwi;
6) Lwów Gródek we Lwowie;
7) Złoczów Kamionka Brody w Złoczowie;
8) Brzeżany Przemyślany Podhajce w Brzeżanach.
9) Rohatyn Bóbrka w Rohatynie.
10) Stryj Żydaczów Dolina Kałusz w Stryju;
11) Stanisławów Bohorodczany Tłumacz Buczacz w Stanisławowie;
12) Kołomyja Horodenka Śniatyn Kosów Nadworna w Kołomyi;
13) Zaleszczyki Borszczów Husiatyn Czortków w Zaleszczykach;
14) Tarnopol Zbaraż Skałat Trembowla w Tarnopolu.

Lwów 11 października 1873.

Kazimierz Grocholski
przewodniczący.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 11 października.

F. Na czele dzisiejszego swego numeru zamieszcza *Vaterland* okólnik komitetu czesko-feudalnego, mającego kierować wyborami z kurji większych posiadłości w Czechach, zawierający oświadczenie pomienionego komitetu, iż dla różnych ważnych względów nie uznaje potrzeby przedłożenia wyborcom listy kandydatów z pomienionéj kurji wyborczéj. Oświadczenie to komitetu czesko-feudalnego nie potrzebuje komentarza. Jest to kapitulacja przed przyjęciem rozstrzygającéj walki, jest to uroczyste przyznanie własnéj niemocy. Jak z nadmienionego więc okazuje się okólnika, zwątpiło stronnictwo czesko-feudalne jak najzupełniéj o wszelkiéj możności zapewnienia sobie zwycięztwa w kurji większych posiadłości ziemskich, na którą 23 przypada deputowanych, a wygrana stronnictwa wiernokonstytucyjnego w rzeczonéj kurji nie podlega najmniejszéj wątpliwości. Prawdopodobnie wstrzyma się partja czesko-feudalna, równie jak i przy ostatnich wyborach do sejmu czeskiego od głosowania ograniczając się do założenia uroczystego protestu. Na każdy sposób jest powodzenie stronnictwa wiernokonstytucyjnego w kurji posiadłości ziemskich w Czechach niewątpliwie faktem niemałéj doniosłości dla gabinetu ks. Auersperga. Żywo jeszcze może czytelnikom naszym będzie w pamięci, że w czasie, gdy pracowano nad projektem ustawy kwietniowéj, dość liczne i to właśnie w obozie wiernokonstytucyjnym, a w szczególności ze strony Młodoniemców słyszeć się dawały głosy, które żądały albo zupełnego zniesienia kurji większych posiadłości ziemskich w nowéj ustawie wyborczéj, albo przynajmniéj stosunkowo mniejszego powiększenia liczby deputowanych z pomienionego ciała wyborczego. Żądanie to było spowodowanem po części względem na konserwatywne usposobienie reprezentantów większéj posiadłości, jakoteż i względem na tę okoliczność, że właśnie w kurji posiadłości ziemskich ministerjum najskuteczniéj swych wpływów używać może. I rzeczywiście przerzucając karty naszego parlamentaryzmu, przychodzimy do przeświadczenia, że każdorazowy gabinet w Austrji, czy on był rządem ściśle centralistycznym, lub też zwolennikiem federalizmu, czy na jego czele stał Schmerling lub hr. Potocki, Auersperg lub Hohenwart, zdołał zapewnić sobie przy każdych wyborach i za każdym razem stanowcze zwycięztwo w mowie będącéj kurji wyborczéj.

Obecne jednak ministerjum ks. Auersperga obstawało jak najsilniéj przy zatrzymaniu dawnego podziału ciał wyborczych, a jak wiadomo, zapewnia nawet ustawa kwietniowa kurji posiadłości ziemskich niepospolity wpływ i znaczenie. Uczą nas też wypadki polityczne ostatniego dwulecia, że ministerjum ks. Auersperga jest nie bez powodu tak gorącym rzecznikiem kurji większych posiadłości ziemskich. Kurja bowiem posiadłości ziemskich w Czechach rozstrzygnęła przed rokiem los reformy wyborczéj, a tém samém i kwestję bytu obecnego gabinetu. Nie dziw więc, że ministerjum ks. Auersperga zapewniło posiadłości ziemskiéj i w nowéj ustawie wyborczéj tę najważniejszą prerogatywę polityczną, bo prawo wyboru posłów do izby deputowanych. Dziś, gdy klęska stronnictwa czesko-feudalnego w kurji posiadłości ziemskiéj w Czechach jest rzeczą nieochybną, a zwycięztwo stronnictwa wiernokonstytucyjnego wzmocni zastęp centralistów w nowéj radzie państwa o 23 deputowanych, ministerjum zaiste nie ma powodu żałować tego kroku.

Wiedeń 12 października.

(F.) Skomplikowany nasz aparat konstytucyjny, który z tak niepospolitą trudnością w ruch wprawianym bywa, przedstawia gabinetowi nowe znów trudności. Jeszcze nie przedsięwzięte wybory do przyszłéj rady państwa, a uwaga wszystkich skierowana na rezultat pierwszych wyborów bezpośrednich do izby deputowanych, gdy wśród przygotowań do zbliżającego się sezonu rady państwa, nowa i to niewątpliwie ważna pojawia się kwestja zwołania sejmów jeszcze w bieżącym roku, celem załatwienia budżetów krajowych.

Już przy sposobności rozpisania wyborów uzupełniających do sejmu czeskiego poruszoną została przed paru tygodniami sprawa powołania reprezentacji krajowych, a obecnie donoszą dzienniki tutejsze, iż ministerstwo nosi się ze stanowczym zamiarem zwołania sejmów już z końcem przyszłego miesiąca. Jeżeli wiadomość ta — za czém zresztą wszelkie przemawia prawdopodobieństwo — rzeczywiście zasługuje na wiarę, natenczas będzie gabinet zmuszonym odroczyć sezon rady państwa po jéj ukonstytuowaniu, gdyż o równoczesnéj działalności reprezentacji państwowéj z sejmami krajowemi nawet mowy być nie może wobec téj okoliczności, że przeważna część członków tak izby panów jakotéż i przyszłéj izby deputowanych — o ile to już z postawionych kandydatur wnosić można — zasiada również i w pojedynczych reprezentacjach krajowych. Nie wiedząc, w jaki sposób ministerstwo ks. Auersperga ostatecznie całą tę załatwi sprawę, muszę tu tylko nadmienić, że rząd w rozstrzygnięciu kwestji sejmowéj przed nader niedogodną dlań postawionym jest altereatywą.

Bo jeżli powoła sejmy z końcem przyszłego miesiąca celem uchwalenia budżetów krajowych, to tem samem będzie znaglonym, odroczyć dopiero co zgromadzoną radę państwa wkrótce po jéj ukonstytuowaniu i ograniczyć działalność pierwszéj z wyborów bezpośrednich powstałéj reprezentacji państwowéj do kilku wstępnych czynności. A jeżli przeciwnie przychylając się do drugiéj możliwéj ewentualności, nie chciałby zwołać sezonu sejmowego w bieżącym roku, to tem samem musiałby narazić wydziały krajowe na nader nieprzyjemną konieczność prowizorycznego poboru podatków na rok 1874 bez poprzedniego zezwolenia reprezentacji krajowych. Tak fakt rozpisania wyborów uzupełniających do sejmu czeskiego, jakoteż doniesienia kilku tutejszych dzienników uprawniają do przypuszczenia, że ministerjum do pierwszéj przychyli się ewentualności i powoła sejmy choćby na dwutygodniowy tylko sezon.

Jeżliby przypuszczenie to w rzeczy saméj sprawdzić się miało, natenczas będzie sesya rady państwa przed jéj odroczeniem tylko nader krótką — a działalność jéj przed odroczeniem ograniczy się prawdopodobnie do ukonstytuowania izby, weryfikacji nowych wyborów a w danym razie do wystósowania adresu, jako odpowiedzi na mowę tronową N. Pana, które to czynności najmniéj dwa tygodnie zająć muszą.

Tutejsza prasa wiernokonstytucyjna przerażoną jest w całém tego słowa znaczeniu wynikiem wyboru wyborców wgminach wiejskich Karyntji. „Presse“ nie może ochłonąć z szału, w jaki ją wprawiły indyferentyzm i bezczynność stronnictwa wiernokonstytucyjnego w pomienionym kraju, nie może ona pojąć, jak w Karyntji, któréj ludność była dotychczas jednym z najsilniejszych filarów liberalizmu i wiernokonstytucyjności, mogły wypaść wybory wyborców w gminach wiejskich na tak zupełną niekorzyść stronnictwa wiernokonstytucyjnego, a w duchu klerykalno-słowiańskim. W ogólności nie doczekali się centraliści wielu pociech z dotychczasowéj kampanji wyborczéj. Jak to już w jednym z poprzednich nadmieniłem listów, odnieśli klerykalni przy wyborach wyborców zupełne zwycięztwo prawie we wszystkich gminach wiejskich w Wyższéj Austryi, Tyrolu, Voralbergu, Salcburgu i Karyntji a nawet w Niższéj Austryi mają widoki na uzyskanie dwóch mandatów poselskich z okręgów wyborczych wiejskich. W Styrji klęska centralistów w znacznéj części okręgów wyborczych najmniejszéj nie podlega wątpliwości, w Krainie wypadły wybory wyborców na zupełną ich niekorzyść, a nie mówimy tu już o krajach, które centraliści zawsze za stracone dla siebie poczytywali. Tak więc rozpoczyna się walka wyborcza pod niekoniecznie szczęśliwemi auspicjami, a już teraz, choć u steru rządów stoi jeszcze gabinet centralistyczny, a stronnictwo wiernokonstytucyjne hegemoniczną w swém ręku dzierży władzę, poczyna się sprawdzać twierdzenie, że wybory bezpośrednie do izby deputowanych łatwo wrogą i niebezpieczną dla centralistów stać się mogą instytucją. Reforma wyborcza osnuta na tle wyborów bezpośrednich zmierza do uwydatnienia i spotęgowania mniejszości politycznych w pojedynczych krajach, które pozostając dotychczas pod uciskiem większości w sejmach na powierzchnią wypłynąć nie mogły.

Poznań. Dziś już nie ulega najmniejszéj wątpliwości, że rząd przygotował wszystko, co uważał za potrzebne do złożenia arcybiskupa hr. Ledóchowskiego z urzędu. Naczelny prezes prowincji poznańskiéj otrzymał już podobno polecenie, aby wezwał arcybiskupa do złożenia godności. Rozumie się samo przez się, że wysoki dostojnik kościoła dobrowolnie tego nie uczyni, a więc swą odmowną odpowiedzią da pożądaną sposobność do wytoczenia mu procesu przed trybunałem do spraw kościelnych, ustanowionym na mocy znanych praw majowych. Taki jest plan kampanji przeciwko arcybiskupowi obmyślony przez rząd. Wprawdzie dzienniki niemieckie przeczą, jakoby naczelny prezes już otrzymał stosowny rozkaz, lecz w każdym razie złożenie to jest tylko kwestją czasu. Od energicznego użycia tego środka rząd oczekuje bardzo pomyślnych dla siebie rezultatów, i mniema tem złamać lub przynajmniéj zachwiać opozycję kościelną. Arcybiskup hr. Ledóchowski, jako silny przedstawiciel opozycji kościelnéj, a ostatniemi czasy zarazem obrońca praw języka polskiego w obu swych djecezjach, jest zanadto silną zawadą dzisiejszemu rządowi, aby bądź co bądź nie pragnął jéj usunąć. — Ale pomimo woli nasuwa się pytanie, co potem zrobić ze złożonym ze swego urzędu wysokim dostojnikiem kościoła? Na to dopiero przyszły sejm pruski dostarczy środków, albowiem ma być przedstawiony sejmowi nowy projekt do prawa, będący jakby uzupełnieniem niedawno wprowadzonych w życie praw kościelno-politycznych. Na mocy nowego projektu do prawa rząd będzie mógł użyć przeciwko opornemu duchowieństwu oprócz kar pieniężnych także kary więzienia i banicji. Zdaje się, że ten ostatni los czeka arcybiskupa hr. Ledóchowskiego.

Na posiedzeniu sejmiku prowincjonalnego w Królewcu naczelny burmistrz miasta Gdańska p. Winter postawił wniosek, aby podać petycję do rządu o rozdzielenie Prus zachodnich i wschodnich na dwie prowincje. — Dzienniki niemieckie, jak „Danz. Ztg.“, zastanawiając się nad powyższym projektem, uważają go za bardzo pożądany w interesach germanizacji obu prowincji; lecz i „G. T.“ życzy także tego podziału, rozumie się z wręcz przeciwnych motywów, z których się jednak spowiadać nie uważa za potrzebne.

Komitet prowincjonalny wyborczy dla Prus zachodnich wydał odezwę, w któréj podnosząc znaczenie przyszłéj legislatury wobec toczącéj się walki w obronie kościoła i narodowości naszéj, wzywa mieszkańców narodowości polskiéj w Prusach zachodnich, aby uzbrojeni w ład i zgodę, przystąpili do wyboru posłów i powierzyli ich rozumowi i sumieniu obronę kościoła i narodowości; „w wspólnem bowiem dopełnieniu obowiązków tak komitetu jak ludności i posłów leżeć będzie otucha w lepszą przyszłość, bo prawo ducha a z niem sztandar prawdy i wolności stać będzie po naszéj stronie“.

W Poznaniu d. 11 b. m. mieli się powtórnie zebrać delegaci celem ponownego wyboru kandydatów na posłów w trzech okręgach wyborczych, w których wybrani kandydaci, nie przyjęli mandatów. — Przy téj sposobności „Dz. P.“ zachęca do przeprowadzenia radykalnych zmian w dotychczasowym regulaminie wyborczym. Regulamin ten bowiem zdaniem „Dz. P.“ zawiera „wiele niejasności i nie logiczności tak co do swego ducha i podstaw jak i saméj zewnętrznéj formy, ukształtowanéj w niewiążące się z sobą logicznie artykuły. Prócz tego wedle regulaminu jego, machinę wyborczą porusza tyle kółek, iż zamiast prawidłowego ruchu koniecznie tarcie następować musi. Mamy bowiem koła poselskie sejmu i parlamentu, komitet przedwyborczy, mężów zaufania, komitety powiatowe, delegatów, komitet prowincjonalny wyborczy; prawdziwy to można powiedzieć: l'embarras de richesse“. Obecne wybory mogą jeszcze odbyć się podług dawniejszego regulaminu wyborczego, lecz do przyszłych wyborów należałoby wygotować nowy projekt. Czynność tę sądzi „Dz. P.“, najwłaściwiéj byłoby powierzyć komitetowi centralnemu, oraz wybranym z łona zgromadzenia trzem lub pięciu delegatom.— Myślą przewodnią nowego regulaminu winno być zcentralizowanie machiny wyborczéj, dotychczas bardzo skomplikowanéj.

Na konferencji nauczycielskiéj w Kcyni pod przewodnictwem inspektora powiatowego p. Schlusinskiego, ten ostatni w odczycie mianym przy téj sposobności zalecał nauczanie dziatwy w szkole elementarnéj języka niemieckiego, jako najlepszy środek rozwinięcia umysłu! Na zarzuty zaś nauczycieli odpowiadał: „Tak być musi“.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 13 października.

Stan cholery. — Do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu przybył chory na cholerę w sobotę: 1, wyzdrowiało 2; w niedzielę przybył 1, umarł 1, zostaje w leczeniu 5.

Na Podgórzu w sobotę zachorował 1, umarł 1.

Wpisy do szkoły sztuk pięknych.—Dyrektor szkoły sztuk pięknych, p. Jan Matejko, ogłasza następujące pismo:

Wpisy uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie odbywać się będą w dniach 16, 17 i 18 października w godzinach przedpołudniowych między 9tą a 12tą. Życzeniem dyrekcji jest, aby uczniowie dawniejsi wcześniéj wpisanymi być mogli.

Rozpoczęcie kursu szkolnego poprzedzonem zostanie nabożeństwem w kościele św. Anny w poniedziałek (20 b. m.) o godzinie 10 rano.

Jan Matejko.

W dniu 15 b. m. po dwumiesięcznych wakacjach otwartą zostanie wystawa sztuk pięknych; na takową już nadesłali swe prace: Chełmoński „Czwórka ukraińska“, Kossak „Stadnina na stepie“, Szermentowski 2 kraj-obrazy, Malecki krajobraz „z pod Krakowa“, Kozakiewicz „Bez chaty“, Streit „Gagatek rodziny“, Schouppe „Widok części doliny kościelickiéj“, Kotsis „Wiejska zagroda“, Soldenhoff „Odwiedziny w klasztorze“, Piątkowski „Chłopcy w bodiakach“, Alchimowicz „Pogrzeb na Uralu“, Kowalski „Poetyczna para“, Jabłoński „Ecce homo“ i portret wielkości naturalnéj, Łuszczkiewicz „Dar kurka towarzystwu strzeleckiemu“, Grabowski 4 portrety, Mirecki studjum, Madejski „Pogorzelcy“, Remer „Zamieć śnieżna“, Strzegocki „Puchar wyścigowy“, Valent „Portret damy“, Lenartowicz „Męka Chrystusa Pana“ płaskorzeźba w galwanoplastyce, Riger „Chichotka“ rzeźba w marmurze i portret w medaljonie—odlew gipsowy. Eljasz Wład. „Chłopiec z delfinem“ rzeźba, Łepkowski „Chłopek ze Zwierzyńca“ akwarella, Kozakiewicz Piotr „Kapliczka“ i „Ubóstwo“ dwie rzeźby w drzewie.

Z sądu karnego. — We wtorek dnia 14 października, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Franciszka Gabrysia i wspólnika, Fran. Majcherczyka, Jacentego Schmucka, Mojżesza Koplewicza i Jana Janusza o kradzież, Tomasza Wróbla o gwałt publiczny.

W kościele św. Mikołaja we Lwowie wykonywaną będzie w każdą drugą niedzielę o godz. 9 rano, pod kierownictwem p. dyrektora Mikulego, muzyka kościelna autorów przeważnie starowłoskich.

Lwowskie tow. przyjaciół sztuk pięknych doznało w ostatnich czasach od następujących rad miejskich i powiatowych poparcia: rada miejska w Tarnowie, w imieniu gminy, wzięła udział w towarzystwie nabyciem 3-ch akcji; rada pow. w Sanoku, sprzedaniem 2-ch akcji prywatnym osobom; rada pow. w Kossowie nabyciem 1-éj akcji jako korporacja, tudzież sprzedaniem 1-éj akcji prywatnéj osobie; rada pow. w Gorlicach, sprzedaniem 2 ch akcji prywatnym osobom; rada pow. w Bóbrce, sprzedaniem 2-ch akcji prywatnym osobom; rada pow. w Tarnobrzegu, sprzedażą 1-éj akcji prywatnéj osobie.

Panna Marja Rivoli-Mecenseffy występowała w sobotę po raz drugi w teatrze lwowskim w operze Verdi'ego: „Rigoletto“.

Nowa szkoła.— Gmina Nowesioło w starostwie żydaczowskiem, zobowiązała się założyć i utrzymywać u siebie szkołę ludową.

Nieprzyjęte odznaczenie. — Mechanik p. G. Starke w Wiedniu, adjunkt przy tamtejszéj akademji technicznéj i kierownik astronomicznych warsztatów tegoż zakładu, otrzymał tytuł radcy cesarskiego, gdy opuszczał służbę rządową. Nadanie tytułu nastąpiło bez poprzedniego porozumienia się z nim. Wyczytawszy w dzienniku urzędowym, że został radcą cesarskim oświadczył, że tyłułu tego przyjąć nie może, gdyż z zasady przeciwnym jest wszelkim tytułom, orderom i tym podobnym odznaczeniom.

W Wiedniu uwięziono temi dniami barona von Burg, b. pocztmistrza z Lubaczowa, który

sprzeniewierzywszy 1,500 złr. pojechał sobie na wystawę, przetrwonił tam wszystko tak dalece, że w hotelu zaciągnął dług podstępnym sposobem.

W rzezalni koni w Wiedniu zabito w trzecim kwartale w b. r. 608 koni, czyli o 8 więcéj, niż w odpowiednim kwartale z. r. Funt koniny kosztuje obecnie w Wiedniu 12—14 centów.

Gustaw Zieliński z Skępego, autor „Kirgiza“ i „Stepów“ bawi obecnie w Poznaniu.

Na trzynastém przedstawieniu „Halki“ w Poznaniu, publiczność tamtejsza od góry do dołu szczelnie zapełniła teatr i przyjmowała grających z wielkim zapałem.

Dr. Bogusławski, długoletni współpracownik *Nowéj Szczecińskiéj Gazety*, otrzymał od szefa admiralicji pruskiéj powołanie na redaktora *Wiadomości Hydrograficznych*, wydawanych przez biuro hydrograficzne téjże admiralicji w Berlinie i obejmie redakcję rzeczoną z d. 1 stycznia 1874.

Spór o własność autorską. — Berlińska *Gazeta sądowa* podaje ciekawy wypadek odnoszący się do stosunków autorów z nakładcami. Pewien znany powieściopisarz zawarł kontrakt z pewnym nakładcą, zapewniając temuż prawo wydawania wszystkich swoich dzieł, bądź napisanych, bądź napisać się mających. Kontrakt ten obustronnie dotrzymywany był aż do śmierci nakładcy, a nawet po jego śmierci, dopóki wdowa po nim prowadziła daléj interes nakładniczy; gdy atoli przedsiębiorstwo swoje komu innemu sprzedała, autor ów przestał pisać i ani jednego tomu nowemu nakładcy nie dostarczył, twierdząc, że żaden księgarz nie ma prawa układu swego z autorem co do mających się napisać dzieł, przekazywać ani odprzedawać komuś trzeciemu. Nie jest bowiem dla pisarza rzeczą obojętną, kto jego prace wydaje, mianowicie dlatego, że w rękach wydawcy leży mniéj więcéj możność mniejszego lub większego rozpowszechnienia dzieła. Tymczasem księgarz wystąpił ze skargą, żądając albo wykończenia zaczętego romansu, albo ogromnego wynagrodzenia straconych korzyści, gdyż właśnie na ten romans miał bardzo licznych abonentów. Berliński sąd miejski orzekł: „że nakładca ma prawo nakład przyszłych prac autora, bez jego zezwolenia sprzedać lub cedować“; — idzie jeszcze tylko o oszacowanie wysokości wynagrodzenia.

W Kaliszu odbędzie się dnia 19 b. m. koncert amatorski na korzyść niezamożnych uczniów tamtejszego gimnazjum.

W połowie przyszłego miesiąca odbędzie się w Warszawie doroczny koncert na rzecz niezamożnych studentów tamtejszego uniwersytetu. Urządzenie i dyrekcję koncertu przyjął na siebie p. Münchheimer.

Pani Teodozja Jakowicka, po opuszczeniu opery lwowskiéj i niedługim pobycie w Warszawie, w dniu 15 b. m. ma się udać do Berlina, gdzie według zawartéj umowy z tow. śpiewaków włoskich Pollini'ego występować będzie.

Wyrób sztucznych kwiatów w Warszawie. — W Warszawie istnieje około 40-stu fabryk sztucznych kwiatów, zatrudniających 300 robotnic, z których 100 za opłatą a 200 w charakterze uczennic. Zręczniejsze robotnice zarabiają około 30 rubli miesięcznie, co dowodzi, że zajęcie to jest stosunkowo korzystniejsze niż inne kobiece roboty. Kwiaty sztuczne w Warszawie wyrabiane, podług zdania znawców, nie ustępują zagranicznym i rozchodzą się nie tylko po całém Królestwie, ale nawet po najdalszych gubernjach cesarstwa.

Podróż cesarza austrjackiego do Petersburga. — Podług *Peters. Gazety,* cesarz austrjacki ma przybyć do Petersburga nie w styczniu, jak sądzono, lecz jeszcze w październiku b. r., tak iż będzie on świadkiem odsłonięcia pomnika cesarzowéj Katarzyny. Z powodu uroczystości mających odbyć się w Petersburgu w styczniu 1874 r. spodziewani są tam: książę i księżna Walii, książę następca tronu pruskiego z żoną i książę następca tronu duńskiego także wraz z żoną swoją.

Miasto Petersburg ma w tym roku blisko półtora miljona rubli niedoboru, który pokryty być ma z miejskich funduszów rezerwowych.

Zastosowanie teleskopu do rybołowstwa. — Rybołowstwo w Norwegji, podług wiadomości podanych w dziennikach norwegskich, uległo bardzo korzystnéj reformie przez zastosowanie teleskopu. Wszyscy tameczni rybacy zaopatrzeni są w te narzędzia. Zanurzywszy koniec teleskopu w wodę mogą oni widzieć dokładnie przedmioty znajdujące się na 10 lub 15 sążni w głębiach, tak jak gdyby były na saméj powierzchni.

W sprawie balonowéj podróży z Ameryki do Europy *Norddeutsche Allg. Ztg.* donosi z Londynu, że według otrzymanéj tamże z Nowego Jorku wiadomości, balon mający odbyć podróż do Europy, puszczony został dnia 7 b. m. o godz. 9 rano i oddalił się w kierunku wschodnim. Potem, co zaszło i o czém donosiliśmy w swoim czasie, trudno dać wiarę téj wiadomości.

Pomnik dla Kościuszki w Ameryce. — Jak *New-Jorker Staats Zeitung* z d. 9 września r. b., nr. 216 donosi, mają być w parku centralnym w Nowym Jorku wzniesione cztery pomniki, między temi jeden dla Kościuszki. — Jest to chlubnym dowodem, że w Amerykanach, pomimo, że prawie już wiek cały od chwili wyzwolenia się Stanów Zjednoczonych północnéj Ameryki z pod obcego jarzma upłynął, uczucie wdzięczności dla nieśmiertelnéj sławy bohatera naszego Tadeusza Kościuszki, który świetnie walczył w téj sprawie, dotąd nie wygasło.

Teatr. — We wtorek dnia 14 września: komedja w 5 aktach wierszem „Pół miljona.“

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 11 i 12 października pogoda; termometr dnia 11 doszedł do 14.4 od 8.0, zaś dnia 12 do 15.2 od 3.4 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 13 stan jego był 329.46, termometru 4.3 R. Wiatr zachodni cichy.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Hipolit Grabowski obyw., Jerzy Bogdański obyw. z Podola; Henryk Bruner adwokat z Morawy; Dunin hr. Borkowski, Aleks. Gorajski obyw., Ludwik hr. Borkowski wł. d. z Galicji; Leopold Mikulski ob., Ignacy Regelman obyw., Teodor Śmiechowski ob., Stefan Olszewski ob. z Warszawy; Jean Pamier podróżujący z Francji; Jan Dembowski ob. z Tarnowa; Marceli Mikulicz ob. z Kamieńca podolskiego; Henryk Pruszyński ob. z Czosowa; Stan. Hojkowicz ob. z Lublina; Józef Puzyna ob. z Kijowa; Stanisław i Stefania Szemioth ob. z Rossji.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Robert Weissenborn ob., Antoni Stokowski wł. d., F. Łuniewski wł. d., T. Stokowski wł. d. z Kongresówki; Hipolit Makomaski wł. d. z Kiełbowa; Kazim. Zeleński wł. d. z Cichawy; Piotr Otto kup. z Magdeburga; Przecław Sławiński wł. d. z Kleczy; Adam Raciborski wł. d. z Chorzenic.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Wiktor Skokowski adwokat, Stan. Boski ob. z Warszawy; Aleks. Radomski lekarz, Dominik Szymanowski obyw., Józef Tyszkowski wł. d., Józef Małachowski ob. z Wiednia; Klemens Biliński prof. gimn., Michał Markiewicz prof. gimn. z Rzeszowa; Albert Ciechomski obyw. z Wrocławia; Ludwik Bryndza ob. z Woroblina: Jan Wrzosek obyw. z Miechowa; Juljan Zajączkowski urz. z Sosnowca; Aleks. Poradowski ob. z Bukowiny; Filip Righi artysta opery z Włoch; Józefat Zielonacki prof. z W. ks. Poznańskiego; Stan. Chomentowski wł. d. z Berlina; Antoni Rzempołuski obyw. z gubernji płockiéj; Stefania Malinowska z córką wł. d. z Wołynia; Marjan Hoppen wł. d. z Galicji; Izabella Ciechomska wł. d. z Brzozowa.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz postanowieniom z d. 24 września zatwierdził wybór p. Juljana Kirchmajera właściciela dóbr Krzesławice, na prezesa rady powiatowéj krakowskiéj.

Rada szkolna krajowa nadała posadę dyrektora w szkole miejskiéj wydziałowéj w Sokalu Józefowi Siedmiograjowi tymczasowemu dyrektorowi, posady zaś nauczycieli Wincentemu Sokołowskiemu, Dominikowi Ikoczyńskiemu, nauczycielom dotychczasowym téjże szkoły, i Szymonowi Ostrowersze, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela szkoły czteroklasowéj w Żółkwi.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 7 października.

Edykta. Sąd obwod. w Samborze zawiadamia, ze w skutek pozwu Michała i Marji Mazurów przeciw Jędrzejowi Jaworskiemu Ichnacewiczowi pto ekstabulacji pewnéj pozycji z stanu biernego dóbr Jawory górnéj i dolnéj, odbędzie się rozprawa d. 14 listopada. — Sąd kraj. w Krakowie zawiadamia Feliksa Pindelskiego o pozwie prokuratorji skarbowéj pto 4947 zła. — Za marnotrawców uznano: Dmytra Remczuka z Olęszy (Tłumacz) i małżonków Maksyma i Tańkę Radzków z Hubinki (Uhnów).

Konkursa. Dwie posady konduktorów pocztowych.

Dnia 6 września 1873 r. umarł w Gniewczynie, pow. łańcuckiego, pleban obrz. łac. ks. Szczęsny Dzidowski, przeżywszy lat 66, z tych w stanie duchownym 40. Do parafji tego probostwa, erygowanego przed r. 1580, należy w 9 miejscowościach i promieniu 1½ 5033 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje Alfred hr. Potocki. Główne uposażenie stanowią: 39 morgów 511 sążni kw. ról w dobréj żytniéj glebie i 11 morgów 333 sążni kw. łąk wydających siano słodkie, częścią kwaśne; daléj kapitał 5230 zła. w 5% obligacjach indemnizacyjnych, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 407 zła. i pokrywa kongruę plebana 315 zła. tudzież część płacy wikarego, a celem uzupełnienia téj ostatniéj na 210 zła., dopłaca fundusz religijny rocznie 108 zła., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami. Administrację osieroconéj parafji objął ks. Jędrzéj Dzikowski, dotychczas dyrygujący wikary miejscowy.

Ostatnie wiadomości.

Wyborcy polscy w Białéj wraz z wyborcami Wieliczki, a po części nawet wyborcy w Nowym Sączu trwają w opozycji do centralnego komitetu na zachodnią Galicję i nie mogą się zdecydować na przyjęcie kandydatury Dra Dunajewskiego. Nie pochwalamy bynajmniéj tego zostawiania w zawieszeniu téj sprawy, gdyż z niepewności i chwiejności téj tylko korzystać mogą Niemcy. Zdawało się, że sprawa już załatwiona, aż tu znów dochodzą nas wiadomości o ponownych posiedzeniach komitetu we Wieliczce, ponownych dyskusjach i postanowieniach.

Ks. Stanisław Słotwiński przewodniczący komitetu wyborczego dla kurji mniejszych własności okręgu Kraków-Chrzanów-Wieliczka, wydał okólnik zalecający kandydata Juljana Kirchmayera.

We Lwowie odbyło się wczoraj walne zgromadzenie przedwyborcze, na którém wmowach bądź to kandydatów, bądź też wyborców ścierały się z sobą dwa przeciwne programy: federalistyczny i centralistyczny.

Telegramy „Kraju“

Paryż 14 paźdz. W czterech departamentach przy wyborach uzupełniających wybrano czterech republikanów.

Praga 14 paźdz. W 26 okręgach wiejskich czeskich wybrano 12 kandydatów Niemców a 13 Czechów.

Kursa. — Wiedeń 15 paźdz. godz. 2.50. 4% zjednocz. dług państwa banku 68.15. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.50.—Losy z 1860 r. 102.25.— Akcje banku 952.—. — Akcje kredytowe 214.—.—Londyn 112.80.— Srebro 107.85. — Dukat —.—. — Lombardy 156.50. — Losy z 1864 r. 134.50. — Akcje franko-austr. 42.—. Napoleony 9.06—. — Akcje kolei Karola Ludwika 211.50. — Akcje kolei lwow. czern. 136.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 109.50. — Akcje banku związkow. 33.—.— Oblig. indemn. gal. 74.25. — Akcje banku wied. dla obrotu 121.—. —Akcje anglobanku 154.—.— Akcje kolei rzad. 325.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 156.50. — Tramway 168.—. Banku budowy 40.—. — Akcje kolei wschodniéj 61.—. — Akcje banku anglo-węg. 43.—. — Akcje kolei zjedn. 122.—.—Losy tureckie 58.75.— Losy premj. węg. 79.25.—Akcje kolei bogumińskiéj —. —. — Akcje kolei ces. Elżbiety 212.—. Akcje kolei półn. zachodn. 194.50.—. Akcje franco-hungaria 30.—.— Ogólny bank austr. 61.—.

Uspcosobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 13 października.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie.. kupon ubiegły ... 212	74	—	75	75
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 113	70	50	72	50
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 141	76	50	78	50
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 122	92	75	94	50
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 122	91	50	93	75
5% Listy zastawne polskie nowe . kupon ubiegły 152	91	50	93	75
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły..... 146	77	25	79	25
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 70	82	—	84	—
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 170	—	—	93	50
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	93	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	210	—	215	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	134	50	139	50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	22	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	96	—	99	—
„ premjowe węgierskie.........	78	50	81	25
„ 3% tureckie 400 franków	57	—	61	-
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie...........	107	75	109	75
„ w kuponach	106	75	108	75
„ (obrączkowy rubel)........	167	--	170	—
Ruble papierowe rossyjskie........	152	50	153	75
Talary pruskie..................	169	—	171	—
Dukat obrączkowy.	5	37	5	51
20-frankówka	8	98	9	12
Rumuńskie obligacje 100 tal.	35	50	37	50

WIEDEN, 11 paździer.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%..............	68	35	69	55
„ „ w srebrze 5%	72	75	72	90
Losy:				
roku 1839 całe za 100 zła........	277	—	282	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	244	—	247	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	93	50	94	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	101	—	101	25
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	107	—	107	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła........	134	75	135	25
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	79	50	79	75
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	—	—	165	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy).......... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa.............. „ 10 „	12	50	13	—
Salzburga............ „ 20 „	18	50	19	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	74	25	75	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	93	—	93	50
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	153	50	154	50
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	—	—	—	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	49	75	50	25
Franco austrjackie .... „ 80 „	43	50	45	—
„ węgierskie .... „ 80 „	35	50	36	50
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	70	—	72	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	76	—	77	—
Interventionsbank..... „ 80 „	34	50	36	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	91	—	93	—
Nationalbank	954	—	955	—
Unionbank .... za 200 zła.	124	50	125	50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	38	—	38	50
Verkehrsbank .... „ 80 „	123	—	124	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	149	—	150	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	83	—	85	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	102	—	104	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	—	—	145	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	213	—	213	50
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2035		2050	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	213	50	214	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	136	50	137	50
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	136	-	137	—
Rudolfbahn......... 200 „ sr...	157	50	158	50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	327	—	328	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	161	—	161	—
Theissbahn .... 200 „	191	50	192	50
Tramway wied. ..... 200 „	174	—	176	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	109	50	110	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	62	—	63	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	49	—	50	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	106	—	107	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	29	—	29	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. .... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	27	—	29	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd.-Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a....	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83	—	84	—
„ Banku Włośc. .. 6% „ „...	92	—	92	50
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a....	90	90	91	—
Węg. tow. kred....... 5½% „	80	25	80	75
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	81	--
Alföld Fiume......... 5% zła. sr...	88	50	89	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	—	—	40	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	90	—	91	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	—	—	87	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	25	104	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	—	—	—	—
„ II. em. .... 5% „	90	25	99	50
„ 1871 III. .... 5% „	—	—	—	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	83	50	—	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865........ 5% sr. w. a..	73	25	73	50
„ II 1867....... 5% „ „ „	86	—	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	72	50	73	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	71	50	72	50
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	84	25	84	75
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	50	110	75
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	77	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	72	25	72	50
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	65	75	66	—

WARSZAWA, 9 paźdz.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	93	70	94	10
„ „ „ 2. 4%	92	65	92	95
kupon ubiegły.............	1	21	—	—
„ nowe 5%	92	70	93	—
kupon ubiegły.............	1	51	—	—
„ likwidacyjne 4%	78	30	78	60
kupon ubiegły.............	—	144	—	—

C. k. uprzywil. kolej  gal. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Dla zapobieżenia drożyźnie wiktuałów, z powodu niekorzystnego żniwa w wielu częściach monarchii nastąpić mogącéj, zaprowadza się z dniem 10 października b. r. aż do dalszego postanowienia taryfę wyjątkową dla transportu zboża, kukurudzy, ziarn strączkowych, produktów młyńskich i ziemniaków, tak dla przywozu do kraju jako też dla ruchu lokalnego.

Bliższe szczegóły powziąć można z dotyczącéj, na naszych dworcach umieszczonéj taryfy wyjątkowéj, którą nabyć można w naszych stacyach, jakoteż w biurze komercyalném we Lwowie i w ekonomacie naszéj jeneralnéj dyrekcyi w Wiedniu.

Z powyższym dniem znosi się zatem dla wyż wymienionych artykułów w powyższym ruchu cena przewozu, która w naszéj taryfie z d. 15 maja 1872 uwidocznioną jest i pozostaje takowa w mocy tylko dla transportu w przerwanym ruchu za granicą.

Lwów w październiku 1873 roku.

(4648 2-3) **Dyrekcya ruchu.**

SZWALNIA
I SKŁAD BIELIZNY

przeniesiony został z ulicy „Pod nową bramą“ na ulicę Mikołajską pod

„Trzema lipami“

przyjmuje do szycia i stebnowania wszelkiego rodzaju zamówienia: koszule męskie, damskie, półkoszulki, mankiety, kołnierze, gorsy i t. p. roboty tak z własnego jak z dostarczonego materyału.— Krój udoskonalony według najnowszych modeli.

Na żądanie wykonywa się i ręcznie, zapewniając jednak, że trwałości naszéj maszynowej roboty nikt zrównać nie zdoła.

PP. Szewcom, Krawcom i Kuśnierzom odstępuje się znaczny rabat.

Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy tak jak dotychczas zaszczycać mnie swemi łaskawemi względami (4632 2-2)

S. R.

Wyroby J. Fürsta aptekarza pod „Białym Aniołem“ w Pradze.

Med. płynny
Cukier żelezisty
(syr. ferri oxidati Hageri)
według ulepszonéj metody **Dra Hagera** na niedokrwistość i jéj skutki.
1 flaszka złr. 1.20, pół flaszki ct. 60.

Gastrofan
szczególny środek na choroby żołądkowe. 1 flaszka 70 ct.

Maść żelezista
na odmrożenia. 1 puszka 40 cent.

Prawdz. Kral'a Karolinenthalska
Herbata Dawida
na kaszel i słabości piersiowe.
1 paczka 20 cent.

Chińska woda do ust i chiński proszek do zębów
najniezawodniejszy środek do czyszczenia zębów.
1 flaszka wody do ust 60 cent.
1 pudełko proszku do zębów 30 ct.

Płynne mydło żeleziste
do prędkiego leczenia świeżych ran.
1 flaszka 1 fl. — pół flaszki 50 cent.
w najlepszéj jakości ma zawsze na składzie 4657 (-?)

Józef Goldwasser
w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie
przy placu Św. Ducha
poleca
pierwszy ilustrowany
KALENDARZ RODZIN POLSKICH
na rok 1874,

który właśnie opuścił prasę i zawiera:

1) Kalendarz astronomiczny i świąteczny łaciński, ruski i żydowski, z oznaczeniem zachodu i wschdu tak słońca jak i księżyca, z przepowiedniami stanu powietrza na każdy dzień i według kalendarza stuletniego.

2) Obok każdego miesiąca znajduje się ćwiartka rubrykowanego papieru na prowadzenie całomiesięcznego rachunku z dochodów i rozchodów.

3) Część gospodarcza, popularnie napisana, obejmuje półtora arkusza ścisłego druku. Znajdują się przy niéj także treściwe rady do użytku w każdym domu.

4) Część informacyjna zawiera: przepisy pocztowe ze wszystkiemi taryfami; **rozkład jazdy na wszystkich kolejach galicyjskich, wraz z cenami każdej stacji:** przepisy telegrafu wraz z taryfami należytości za depesze; taryfę jazdy fiakrów we Lwowie; taryfę stemplową, konsumcyjną; jarmarki w Galicji i nakoniec rozprawę popularną o asekuracjach na życie.

5) Część literacka **z dwunastoma humorystycznemi ilustracjami, zawiera: Poemat o Saturnie,** panującym w tym roku płanecie; kalendarz proroczy; przypowieści Rabbi-Ben-Osy, aforyzmy, intermezza i następujące fejletony: a) Monolog galicjanina. **Co mi tam!** b) **Złoty psalm Rabina Olle Wille;** c) **List pasterski Ultramontanusa;** d) **Tęsknota do kraju niebieskich migdałów;** e) **Z wilczego brewiarza;** f) **Do młodzieży tombakowéj;** g) **Realistka;** h) **Projekt do nowego egipskiego sennika;** i) **Spotkanie;** k) **Dobre rady podśmietania;** l) **Rozpamiętywania adwentowe starego kawalera;** m) **Wyjątki z nowego słownika konwersacyjnego.** Wszystkie te prace są pióra **Chochlika.**

Następują: **Powieść Jana Lama: Polskie szczęście;** dwie powiastki Kalasantego Czopa: **Jak się mój wujaszek ożenił** i **Historja Lola na wystawie wiedeńskiéj;** a kończy się część literacka **Historja o głupim Michlu.**

W ogłoszeniach znajdują się wszystkie większe firmy lwowskie. (4658 1-2)

Cały kalendarz obejmuje **19 arkuszy** druku ścisłego.

Cena jednego egzemplarza tylko 50 cent.

Osobom biorącym tuzinami odstępuje się stosowny rabat.

Nabyć można we wszystkich księgarniach i główniejszych handlach. Główny skład w Drukarni „Dziennika Polskiego“ l. 52 na dole i

w księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Magazyn Ubiorów Męskich
J. Prauss i L. Celewicz
w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj Nr. 356.

Zaopatrzywszy swój magazyn w znaczny zapas kortów tak krajowego, jako też i prawdziwego francuskiego i angielskiego wyrobu, oraz w wielki wybór gotowych sukien męskich, stosownie do pory roku, polecamy się P. T. Publiczności, ręcząc za dobry krój i dobrą i elegancką robotę według najnowszych żurnali.

☞ Zamówienia wykonujemy w najkrótszym czasie po cenie umiarkowanej, zamiejscowe zaś według podanej miary. (3-3)

Adwokat krajowy
Dr. Jakób Baumfeld
otwarzył biuro swoje w Przemyślu w kamienicy Franciszkanów dnia 1 października b. r. (4644 2-3)

---

100 sztuk biletów wizytowych 50 kr. w. a.

100 listów i 100 kopert z monogramem w róż. kolorach w eleganckiém pudełku 1 złr. 50 kr.

SKŁAD PAPIERÓW
potrzeb piśmiennych, rysunkowych, szkolnych i ksiąg handlowych
WRAZ Z PRACOWNIĄ
monogramów, pieczątek wypukło tłoczonych, biletów wizytowych, adresowych i nagłówków listowych
HENRYKA ŻYCHONIA
przy ulicy Grodzkiéj Nr. 90 w Krakowie

zaszczycony medalem na Wystawie Krakowskiéj w roku 1872 za piękny i tani wyrób wymienionych artykułów, poleca niniejszém Szanownéj Publiczności poniżéj wymienione artykuły po następujących cenach:

	zł. kr.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach	od 2.— wyżéj.
50 listów i 50 kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach	od 1.— wyżéj.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **Imienia i Nazwiska**	od 2.50 wyżéj.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **białém dwóch lub trzech liter**	od —.75 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **białym matowym kartonie**	od —.50 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **białym glancownym kartonie**	od 1.— wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **marmurkowym glancownym kartonie**	od 1.20 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **drewnianym kartonie**	od 1.— wyżéj.
100 sztuk **Biletów adresowych** na **białym matowym kartonie**	od —.75 wyżéj.
1 ryzę 8⁰ [480 ark.] **nagłówków** listowych z papierem	od 3.50 wyżéj.
1 ryza 4⁰ [480 ark.] **nagłówków** listowych z papierem	od 5.— wyżéj.
1000 **kopert handlowych** dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	7 złr. 50 kr.
500 **kopert handlowych** dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	3 złr. 75 kr.
1000 sztuk **pieczątek** na **lakowym papierze**	1 złr. 50 kr.
1000 sztuk **pieczątek** w różnych **kolorach**	2 złr. — kr.

Rytowanie stępla na mosiądzu 1 złr. — z herbem lub godłem od 2 złr. do 4 złr. — Stępel jest własnością zamawiającego i użyty być może do pieczętowania jakiem.

☞ Utrzymuje na Składzie zapas gotowych monogramów w różnych kolorach w pudełku po 100 listów i 100 kopert za **1 złr. 50 centów.** ☜

Na żądanie przesyła się wzory.

☞ Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się za przesłaniem pół należytości, pozostającą resztę za pobraniem pocztowém.

Wszelkie inne roboty uskuteczniają się punktualnie i po umiarkowanéj cenie.

50 listów i 50 kopert z kolorową, piękną gotycką literą w pudełku eleganckiém 75 kr.

100 sztuk biletów adresowych 75 kr. w. a.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.